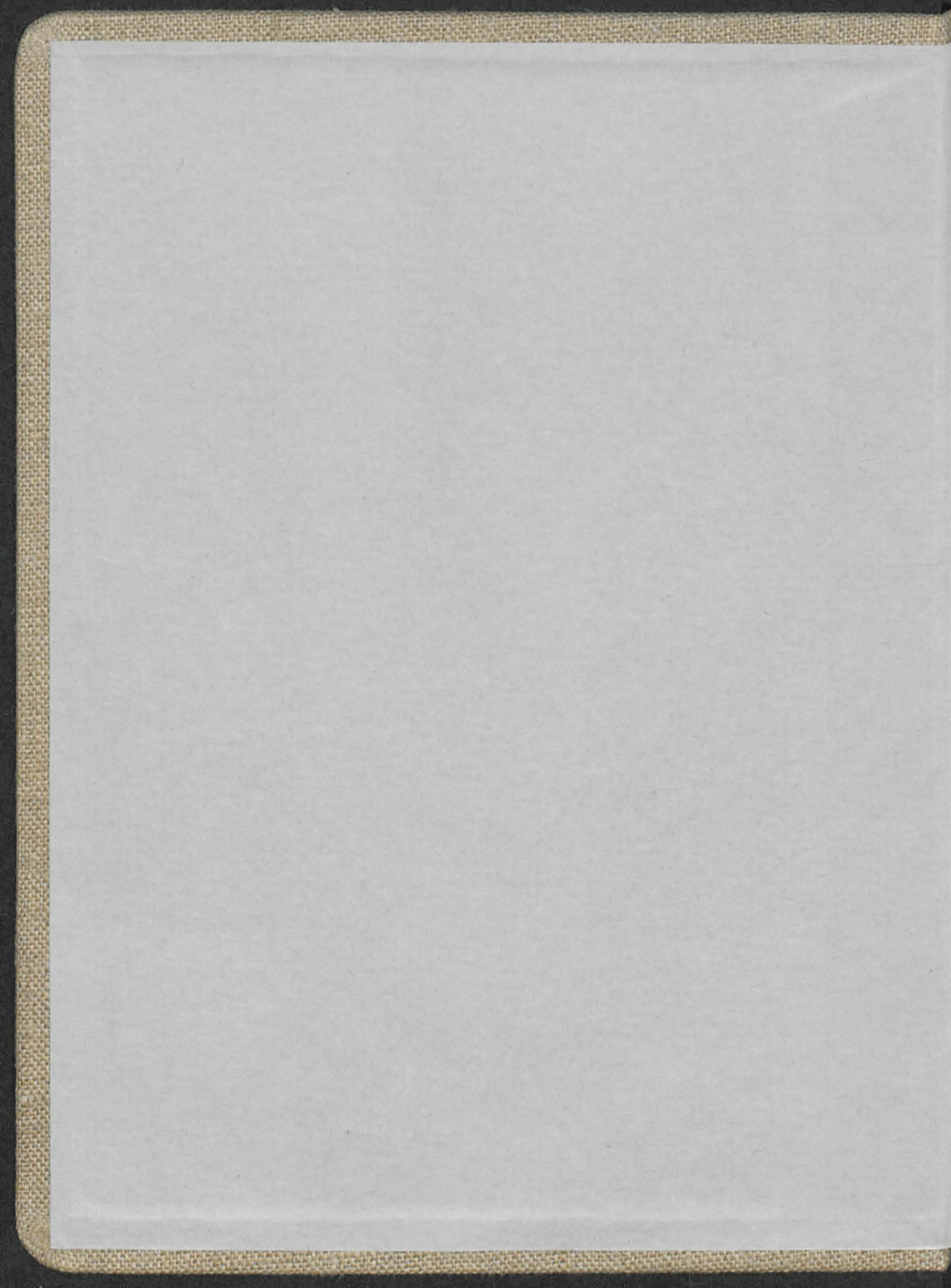


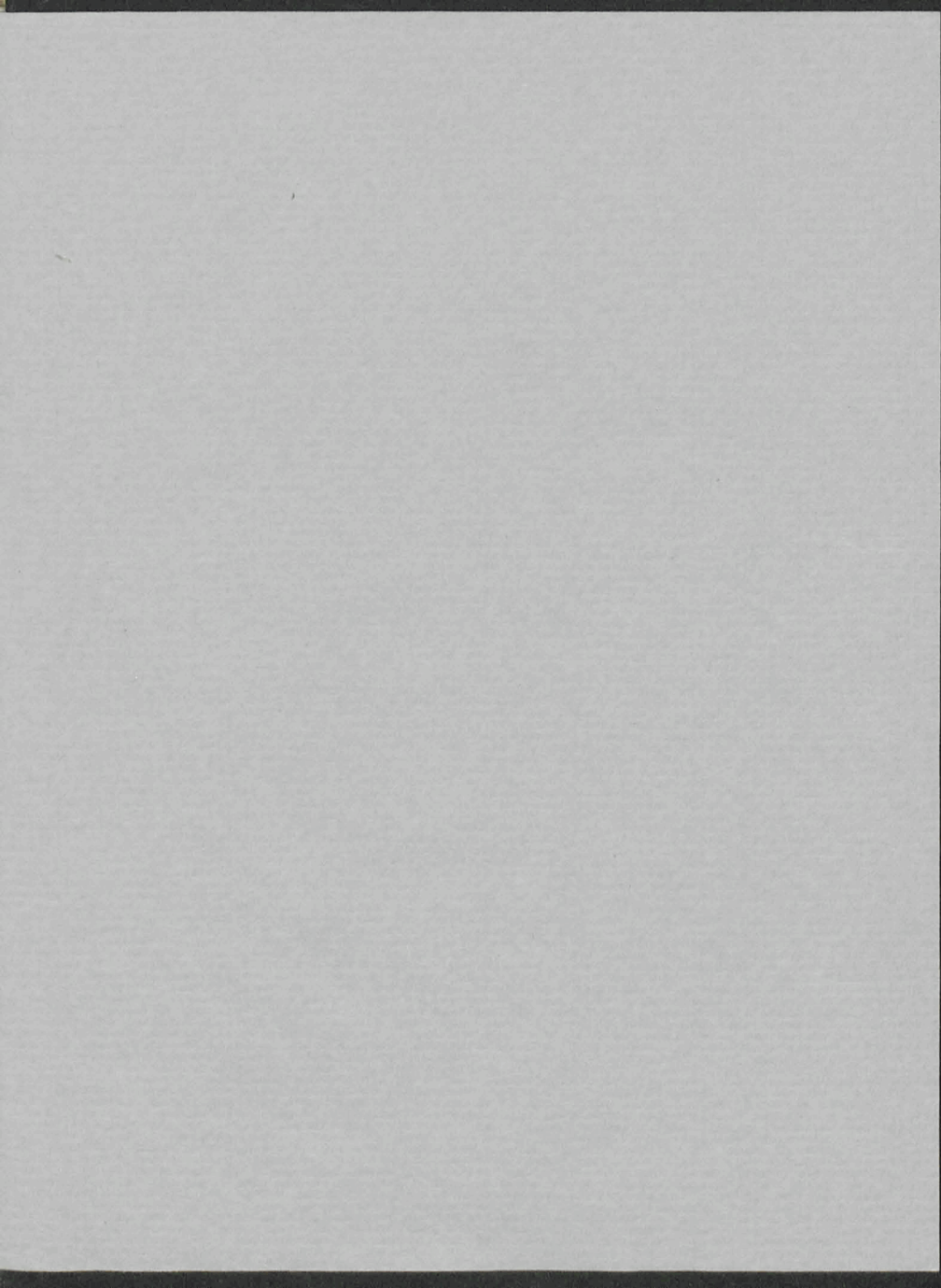
BIBLIOTEKA

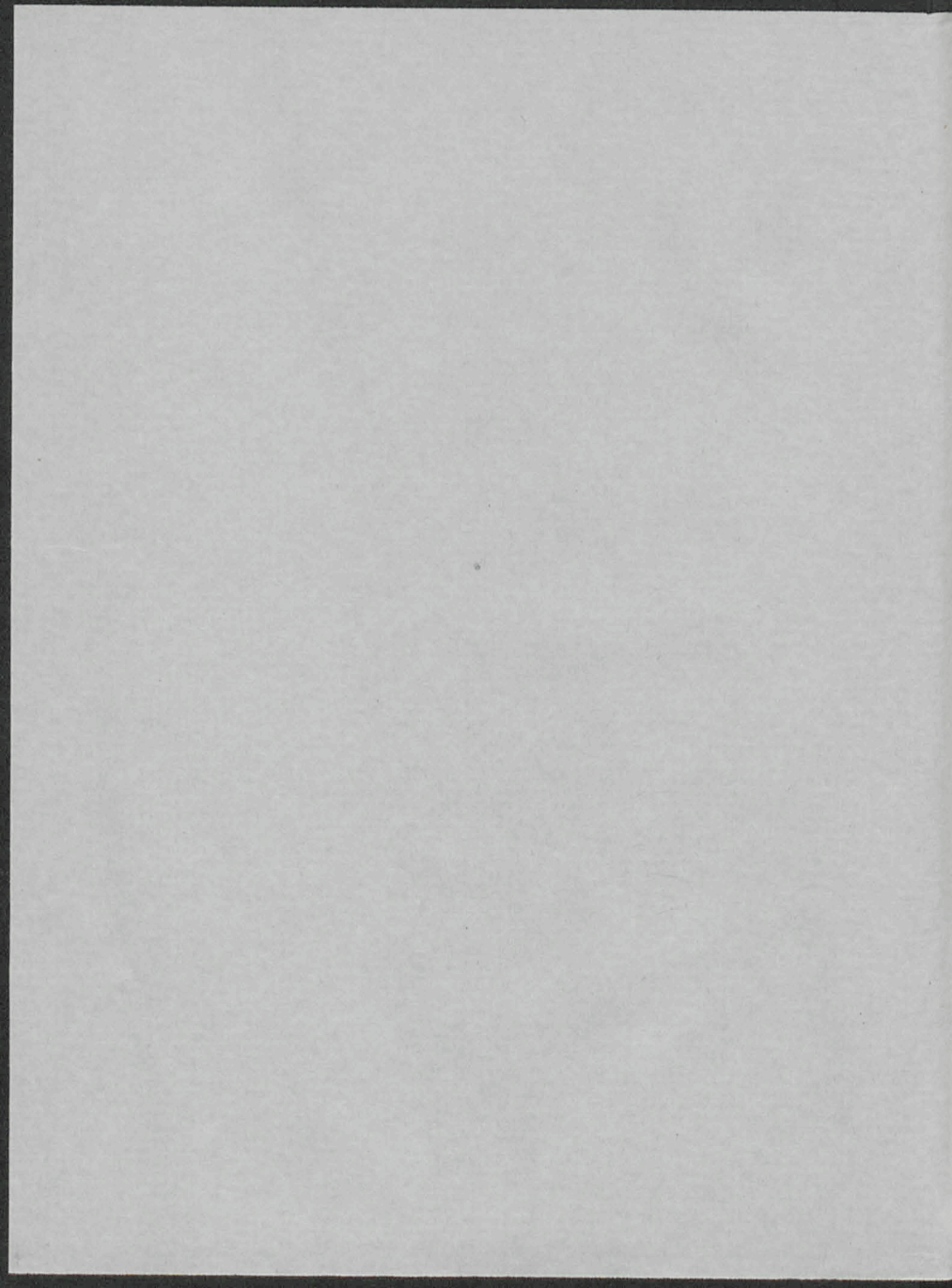
Zakl. Nar. Im. Ossoliński

XVII

2253







POPZRYSIĘZONY

POKOY

2176

MOSKWIĘ z POLAKAMI

OS

NAIASNIERSZEGO,

z

NIEZWYCIEZONEGO

WŁADYSŁAWA IV.

POLSKIEGO Y SZWEDZKIEGO

KROLA.

HENRYK z RYTHK CHELCHOWSKI

opisał.

L. 8997.



~~L. 8997.~~

*200.*  
~~Wydawnictwo~~  
~~Wydawnictwo~~  
26 listy. 1844.

W LUBLINIE.

W Drukarni Pawła Konrada / Roku Pańskiego 1635.  
dnia 9. Maja.



Wielmożnemu á wielce Mściwemu Pánu/  
 I E G O M Ć I,  
**PANU IANOWI KAROŁOWI**  
**TARŁOWI ZWOLINSKIEMU, &c. STA-**  
**KOSCIE, DWORZANINOWI IEGO K. MCI,**  
 Pánu swemu Mściwemu

HENRYK Z RUTK CHELCHOŃSKI  
 —  
 w wszelkiej szczęśliwości.

**P** Okoy z Moskiewskim Narodem zawarły,  
 Ná te z Minery, mey wylany kárty;  
 Ktory KROL Polski dnia Máiá trzeciego,  
 W Kościele IAN Apo przysiągl świętego:  
 W Wársawie. pod Twym wychodzi imieniem,  
 Przechacny TARŁ Onie gardz iego cieniem:  
 Pokornie proszę; weś go w ręce swoje,  
 Pokázuiac mu ludzkie chęci Twoie.



XVII - 2253 - II

Bo vsťa zlošnym słowom przyuczone:  
Sława dzieł iego są mocno zamknione.  
Maś mieć śáprawde Krolu przecz wesele/  
Twoia przysięgá iź zbáwia tak wiele/  
Ktorzy od mieczá w boiu zgináć mieli:  
Kártic swe pákty zniżáia wesele.  
Táťże Moskiewscy dumni Boiárowie/  
X po was wási idacy Cárowie;  
Cieszyć sie macie/ że ten co zholdował  
Was/ pókoj swá wam przysięgá dárował.  
Śiedney dwá Sławne przysięgi Národy:  
Jeden Pan dwoie państw wieǳie do zgody.  
Śgodá Krolestwá naymnieysze rozinnażá/  
Naywieťsze niecheć z wlasnych gránic zrażá.  
W zgodzie naygorſze nieſzczeście smaťnie:  
Kzecz iáť naylepsza/ zła niecheć zepsunie.  
Niecz państwá niſzczy/ á zás pókoj luby;  
Do dobrej záwſze zwykl prowadzić kluby.  
Ter wam dzis zacny Moskiewski Náródzie;  
Krol poprzysięga Polſki/ z wámi w zgodzie  
Chcąc żyć potomnie: co teź mniemam y wy  
Czyniac/ bedziecie mieli wieť ſzczesliwy.  
Nie mniey chwalebna/ zosťac zwyciężonym;  
Gdy przez zwycięzco byǳ mozesz wſławionym/  
Jáko zwyciężyć/ ále y was pono:  
Nie tak/ iáko kto mniema zwyciężono.  
Táť iest/ że síla przeszedł was Sármatá/  
Lecz wáſzá bárziesy poteźna ármatá  
Powolney checi/ iego zniemolilá  
Do zgody; w czym go práwie zwyciężyłá.

W toć to skutá Zwycięzce Meźnego /  
Serce zniwolic Adwersarza swego ;  
Moźnieyſzy co myśl człowieczą zwycięży :  
Uż ktory tyſiąc tyſiecy zciemieży.  
Uczynieſ to Monárcho Słowiański ;  
Czegoſ mieć ſwiadkiem chciał przybytek Páński /  
Wſtepujący tu / by iáko ſtánelý  
Z Moſkwą Tráktaty / przez cie ſkutek wzięły.  
Zá ſkutek Twojá im przyſięgá ſtanie /  
Do ktorey gotow / iże ieſteſ Pánie ;  
Przyſięgáże w Boży czas Moſkwie ziednány :  
Niech zgodna przyiaźń brzmi miedzy pogány.  
Tu mowę ſkonczył. y zaraz doſtawſzy  
Kárty / z niey rote czytał z Krzeſlá wſtawſzy :  
Ktorey gdy Moſkwá pilno wyſluchála /  
Háraſt Biſkupe Páne / zawaolała.  
Też rote potym z vſklonem Krolowi  
Wyda / on kłęknie ; obſtápiá go owi  
Gońcy Moſkiewſcy / áby vſtyſzeli ;  
To coby Cárń powiedzieć vmieli.  
Weźmie Crucifix Krol w reke / y mowi /  
Tobie ja Oycze / y z Duchem Synowi ;  
Ktory zá moie vmeczon zbáwienie :  
Przyſięgam ná to z Moſkwą ziednoczenie.  
Wieczną im zgodę trzymáć obiecnie /  
Cárſtwá tytułu wolno vſtepuie /  
Do woyny z nimi by nie przymuſzony ;  
Z mey właſney cheći nie bede wzbudzony.  
Wſyſtko to / co w te pákta ieſt wlożono ;  
Chce / áby nigdy nie bylo zgwálceno.

Prze



# POPZRYSIEZONY POKOY.

**O** Statnie dzieło żoldu Moskiewskiego;  
Nymphy radosne z żrzdolá Gorgonńskiego/  
Zdarzcie mi w głosne wytrabić Bukcyny:  
Niech wszyscy słyszy świat Sarmackie czyny.

Powiem Mocarza / włáže Tryony;  
Pod którymi lud stękał zwyciężony/  
A ten zaś / iakby klar po niepogodzie  
Nastawa / przyszedł z Sarmaty tu zgodzie.

Tryumfalnymi okopconá dymy/  
Korona Polska z Państwy pulnocnymi;  
Wieczne stanowi pokoju stwierdzenie:  
Przez stron obudwu Pánow przysięzenie.

Dzień dyamentem rycia drogim godny/  
Ktorego pokoy dan Moskwie swobodny;  
Był trzeci Maia. tego Pan w istocie  
Chwalebna podał iáskawości cnotę.

Czwartey z południá godziny z Boiáry  
Szedł Moskiewskimi Krol / tam gdzie ofiáry  
Bogu oddatá dobrzy Chrześciance:  
Przymierze iści / y przysięga ná nie.

Długim orszakiem rozlicznego Dworu;  
Gankiem szedł w kościol / z Krolewskiego Choru/  
Poważny Senat przed niem postępowal:  
Tego Moskiewski Posel náśladował.

Żgielk po kościele / Muzyká przygrawa;  
A tey dźwięk mieyscá szemraniiu nie dawá/  
Pan szrodkiem tłumy biácego czołem  
Szedł / między dwiema Biskupami społem.

**Wbiór Francuski ná nim szczerozłoty;**

Byl y kosztowny/ y śliczney roboty/

Pendent kámiennymi drogimi sádzony:

Plaszcz Arámitny/ złotostrok zielony.

**Stronia kápelusz odziewał bobrowy/**

Ktory miał za sznur rząd swietnoperłowy;

Perel kosztownych y wagi nie mály:

Te sie wielkoscia Muszkatom rownály.

**Zá kápeluszem cudna Kita byla/**

Przy niey Japoná iasno sie niečila;

Oney do wagi czego nie stawáło:

To sie ozdoba śliczna nágradzáło.

**Wstąpił gdzie mu Thron iuz był zgotowány/**

Gdzie Primas Polski w swiety stroy przybrány;

Siadł przy Oltarzu/ y z onym tak wiele

Stáło Prálatow/ po bok y ná czele.

**Zdyimie kápelusz/ pádnie ná koláná/**

Pan Niebieskiego/ ziemski raczy Páná:

Serce pokorne przed nim vnizájac;

Siebie y Pánstwo swe iemu oddájac.

**To uczyniwszy/ siada w swoim Thronie;**

Ktory w szczat złoty stál po lewey stronie

Oltarzá/ ná cześć Bogu sprawionego:

Moskwa y Senat stál wokolu onego.

**Smilká Muzyká/ szemranie včíkło/**

Toż Primas Polski iákos potym rychło;

Pierwsza po Krolu/ bedac w Polszcze głowa/

Taká tessliwych wweseli mowa.

**Krol w Bogu swoim rádowác sie bedzie;**

Jego przysiega lud rozstynie w szedzie/

Przeto ożis Cwego Malestari proze:

Niechay w tym pomoc łásti Twey odnoſze.

Też Káncierz Wielki z Litewskim Koronny/

Jako do zgody bedze z Moskwa sklonny;

Stár al sie o to/ by iáko nawierniey

Paktá im spisal: poprzyſiaagl ie pewniey.

Potym Bámoty miétká Jedwabnica

Sawite/ ktore przed Krolém z Miednicá

Miost Referendarz Litewski; oddano

Stoiacey Moskwie: y tak záſpiewano.

Ciebie wſzechmocny Boże wychwalamy/

Ciebie bydz náſzym Pánem wyznawamy/

Tobie krąg ziemié wſyſteł czolem biie:

Y to cokolwieł ná nim kedy żyie.

Tak y sam ſpiewal Krol vſty właſnymi/

Kleknawſzy kończyl Psalm rowno z drugimi;

Po dokończeniu ktorego/ gantámi

Szedl/ y z nim Senat ná Samet z Poſtámi.

Y gdy we wnetrzne iuż gmáchy wchodzili;

Ktorem Moskiewscy Gońcy sie dziwili/

Ogromne Działa stráſliwie zágrzmiáły:

Od ktorych hukú wſyſtkie mury drzáły.

Tak y pokoie/ y páńskie Lożnice/

Miáiac/ działa brzmia/ y hakownice.

Dymy sie geste náđ Miástem wieſzáły:

Huki bárzliwe/ chmury przerywáły.

Ztá Melodya w izbe wprowadzeni

ſa Moskwa/ w ktorey mieli bydz ráczeni;

Kedy Krolewskie zaſtáwiono ſtoły:

Tam byl Lianus z Cererg wesoły.

Pod Baldelinem świętym postawiony  
Stal stol/ kosztownie w toło ozdobiony;  
Kedy Krol siedział/ á temu po prawey  
Stronie stol! Nowskie wystawion z potrawy.

Ktore iáko im nie zwyczajne byly;  
Tak podziwienie niezmiernie mnożyly.  
Lecz nad te wiecey siedzącego Pana/  
Wdziwiiu im była Władza nie widána.

Po lewey stronie/ Kolo powaznego  
Siadlo Senatu/ v stole drugiego.  
Szod stal zwyczajny Kredens; przy nim byli/  
Ci co do stole Krolowi sluzyli.

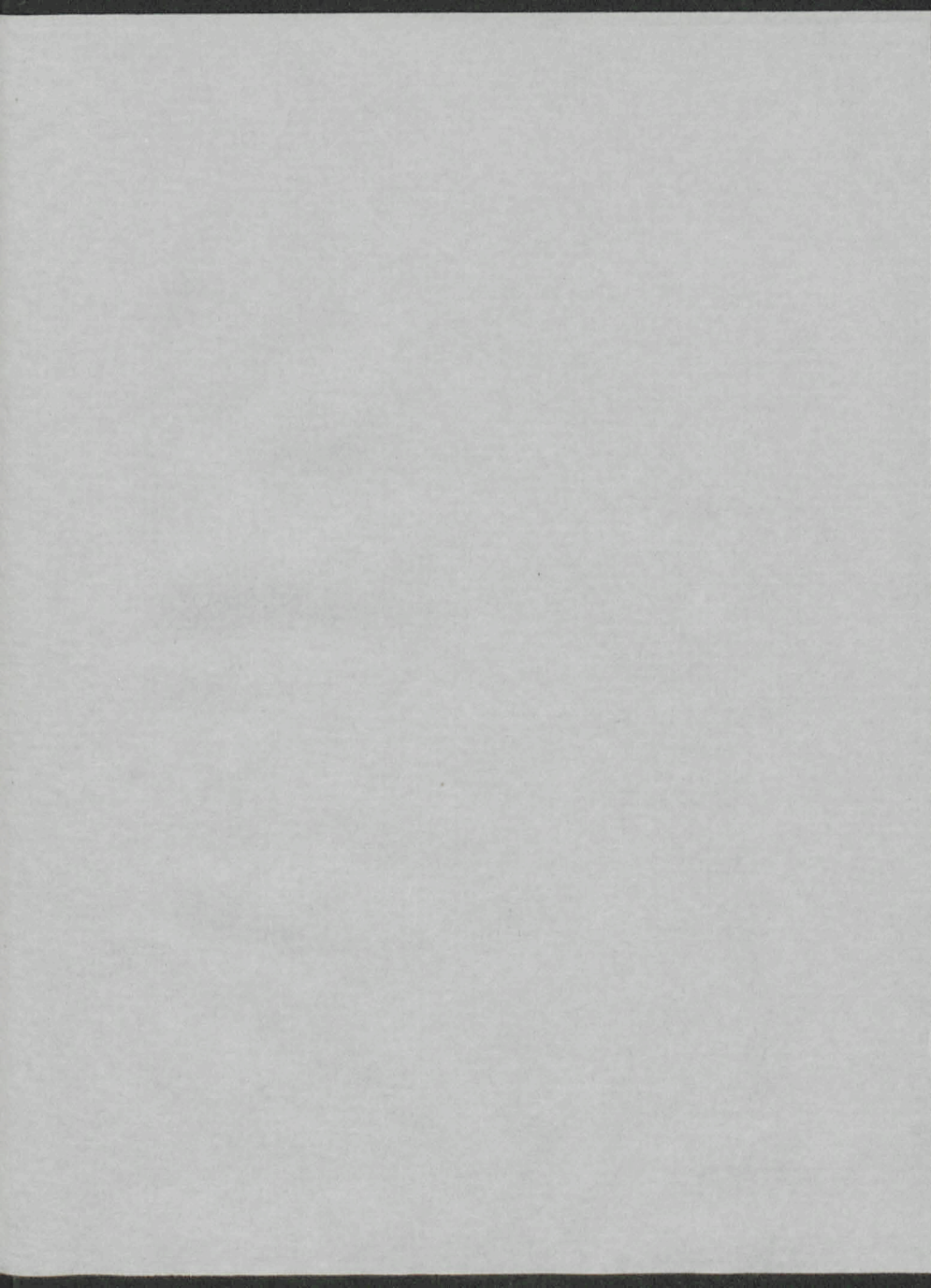
Stusiwšy potraw smaczno przyprawionych/  
Pie ze złotych Czar do Postow onych  
Krol dwoch przednieyszych; ci spelniwšy/ Czary  
Wdziecznie od Krola przyjmia za dary.

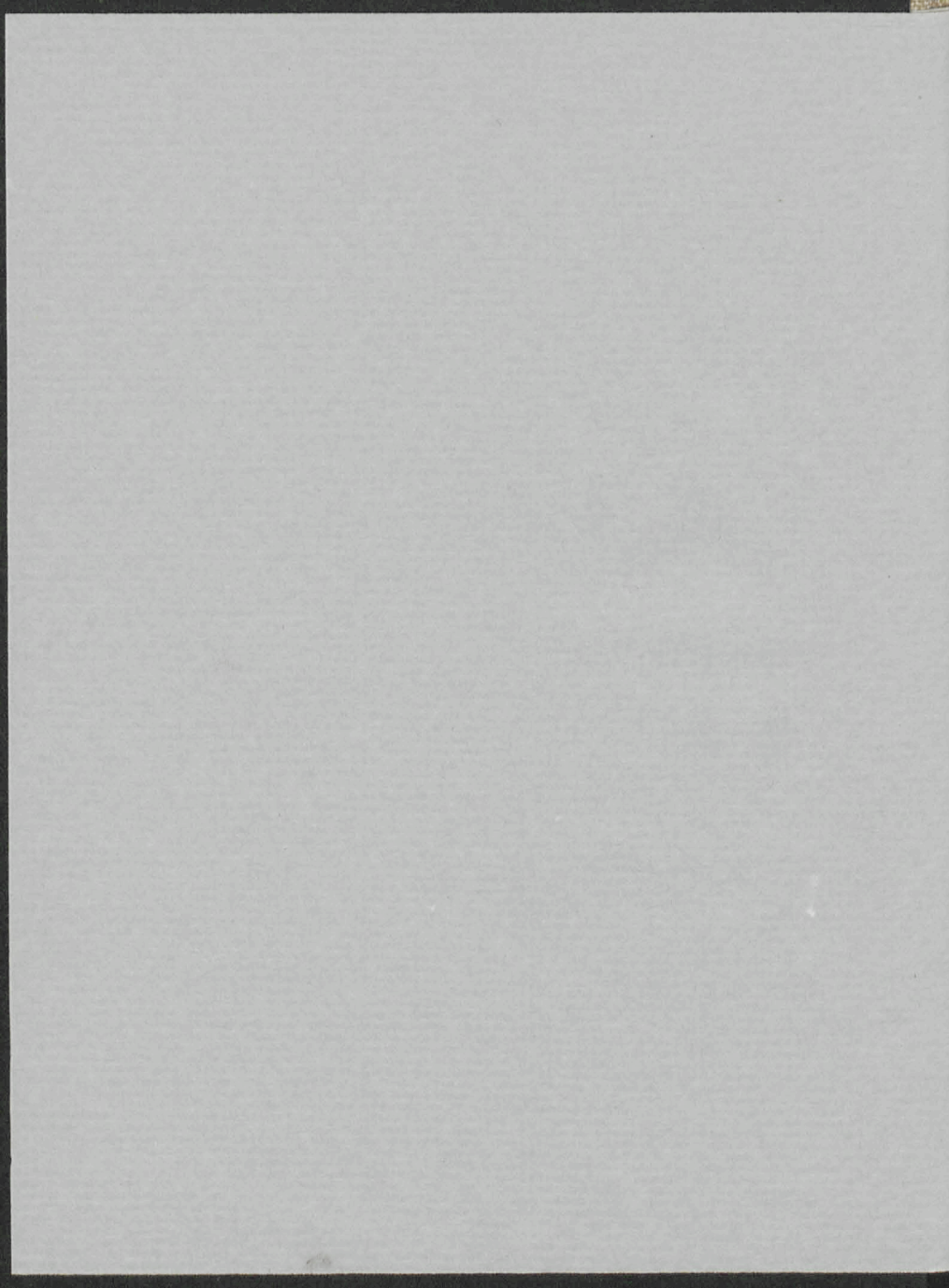
Zás Kostruchany/ z ktorych wypiano  
Do drugich/ onym w pominki dano.  
Tak żaden z Moskwy nie siedział v stole:  
Coby od Krola daru nie wziął zgoła.

Im daley tym sie gesciey wwiata/  
Czary z kubkami / á ci wypiaia  
Za zdrowie pańskie: až ich nocne cienie  
Zwabia do okien/ ná ognio w widzenie.

Ktoreych skoro sie z strachem napatrzyli;  
Moskwiciniowie/ z Samku poschodzili  
Rowno z inszymi: y tak inž nie bylo  
Nic daley/ coby wspomniec sie godzilo.







Konserwację przeprowadził(a):

Grana Delimata

Wrocław, dnia 10 VII 1987

Opracowanie wykonał(a):

Henryk Świdawski

Wrocław, dnia 25 VII 1987

